

WROCLAW

BEZPARTYJNY DZIENNIK ZIEM ZACHODNICH

Nienotowana w dziejach powódź w Chinach ŚMIERĆ 100 TYSIĘCY LUDZI

Miasto Fuezeu i okolice znikły z powierzchni ziemi

LONDYN (AP). STRASZLIWA POWÓDŹ, NAJWIEKSZA OD STU LAT NAWIEDZIŁA PROWINCJĘ FUKIEN, POWODUJĄC ŚMIERĆ 100 TYSIĘCY LUDZI. LICZBA OSÓB, POZBAWIONYCH DACHU NAD GŁOWĄ SIĘGA 200 TYSIĘCY.

Powódź zniszczyła całkowicie okolice Fuezeu. Największy hotel miasta zawalił się pod naporem wody, grzebiąc około 500 osób. Dziesięć tys. domów zalana woda. W całej okolicy został przerwany wszelki ruch kolejowy i drogowy. Nie działa telefon i telegraf. Wszystkie urzędy zamknięte. Powódź rozpoczęła się przed tygodniem, gdy pod wpływem silnych deszczów wyłała największa rzeka prowincji Min - Kiang. Wzburzone fale rzeki nie napotykały żadnych przeszkód, rozlały się po całej okolicy, niszcząc pola i zabudowania po swej drodze. W miejscowości Jen-Ping, leżącej na zachodnim brzegu rzeki, zatopiony został sierociniec, w którym znajdowało się 400 dzieci. Wody

wzburzonej rzeki nadeszły tak szybko, że dzieci nie zdążyły opuścić gmachu i zostały przygniecione zawałonymi murami. Całe dorzecze rzeki Min-Kiang wygląda jak wielkie morze, po którym pływają szczątki domów, artykuły gospodarstwa domowego i ludzie, na których uratowała się część ludności.

Grozę sytuacji zwiększył fakt, że w ostatnich dniach szalał nad Morzem Chińskim straszliwy huragan. Pod wodą znalazło się całe kowicje miast Fuezeu. W niektórych miejscach głębokość wody sięga 6-10 mtr. Szkody wyrządzone przez powódź obliczane są na 50 trylionów dolarów chińskich (50 mil. dol. amerykańskich). W samym mieście pod naporem wody zawaliły się nawet konstrukcje żelazo-betonowe.

Czarny rynek w Hamburgu

Wiadomości z Hamburga stwierdzają, że czarny rynek po chwilo- wym zastój rozwinął się na nowo. Na rynku pokazały się olbrzymie ilości papierosów amerykańskich i angielskich po 60 fen. za sztukę. Funt kawy kosztuje 15 mk. a chleb 2 mk. za kg.

Donoszą z Hannoveru, że handlarze czarnego rynku posiadają wielkie pliki nowych banknotów. Większość tych banknotów została wydrukowana już w 1947 r. (zn. na długo zanim Anglii i Amerykanie ogłosili swe plany podziału Niemiec.

Tvdzień PCK

Polski Czerwony Krzyż szczerze z pomocą współwzajemnością w chwilach nieszczęść. Wieża w życie zasady braterskiego obrotu i braterskiego szlachetnego poczucia solidarności i pomocy współwzajemnością - wzmacnia i waleczna waga między jednostką i narodem. Sympozjum Polskiego Czerwonego Krzyża daje nam okazję poprosić o wszelkie możliwe formy i formy w ramach braterskiej współpracy i braterskiej i wzajemnej pomocy w potrzebie.

Dobra ocena

Kolebka wolności" nazywano Stany Zjednoczone w 18-tych i 19-tych wieku. Przesady klasowe, panujące wówczas w Europie, zostały całkowicie wyeliminowane z życia mieszkańców Nowego Świata. Tam człowiek był wolny i oceniany był tylko według swych wartości. Dziś Stany Zjednoczone, rządzone są przez zupełnie inny typ ludzi, niż w czasach Lincoln'a i Waszyngtona. Dziś Stany nie są już kolebką wolności, lecz kolebką nowych form ucisku i wyzysku, siedliskiem rekinów kapitalistycznych najgorszego autoramentu, chcących zagarnąć władzę nad światem, odebrać narodom niezależność gospodarczą i polityczną, azydem dla wszelkiego rodzaju zbrodniarzy politycznych. Oslawiony plan Marshalla, mający za zadanie odbudowę niemieckiej polęgi gospodarczej i dalsze hodowanie imperializmu pruskiego, spotyka się z pochwalami ludzi pewnego typu. Agencja „Associated Press“ roztrząsała na cały świat taką oto opinię: „Plan Marshalla jest wspaniałym początkiem odbudowy ekonomicznej Europy. ...Z tego powodu daje jak najwyższą ocenę polityce amerykańskiej“.

Świt 22 czerwca 1941

Kiedy o świecie 22 czerwca 1941 roku na ziemiach polskich rozległy się echa kanonady artylerzystycznej w podjętej przez Niemcy wojnie przeciwko Związkowi Radzieckiemu, lud Warszawy — skapanej już w krwawej i olewionej terrorem siepaczy hitlerowskich — po raz pierwszy od dwudziestu dwóch miesięcy wyglądał na ulicy z przeświadczeniem, że nastąpił wreszcie przełom w wojnie. Komunikaty okupanta z frontu — pełne triumfów i fanfar na cześć niemieckiego oręża — czytano wszędzie z niezachwianą wiarą, że dywizje Hitlera wyruszyły w pochód, z którego nie wróca.

Nikt jeszcze wtedy nie znalazł ani poświadczenia Związku Radzieckiego, ani bohaterstwa jego żołnierzy; nie widziano także oczywiście o wspaniałych talentach strategów radzieckich i o tej determinacji narodów ZRR, która w przyszłości zajaśniała niezwykłym blaskiem w obronie Sewastopola i Stalingradu. Ale w stolicy umęczone, Polscy ludzie walczyli w podziemiu na broni „alkowitej pewności, że z chwilą wyrzucenia Niemców na Rosję — ich zagłada została przesądzona. Zdawał sobie bowiem sprawę, że na arenę wojny wkroczył naród, któremu obec są rękochuby na wyrzucanie się państw i na wyniszczanie ich nie dą i głodem; że od tej chwili zacznie się walka nie w gabinetach polityków, lecz na polach bitew. Tak się też stało. Walka, walka straszliwa, rozgorzała. Rozpoczął się egzystenncyjny bój o wolność świata. Na Zachodzie nadal prowadzono wojnę z olświekiem w ręku. Na Wschodzie toczono ją ogniem i kulią armatnią. Hitlerizm wkrótce poznał, że jakim przeciwnikiem stanął? do rozprawy. Dowiedział się także, jak wiele nadziei wiąży z tym przeciwnikiem podbite przez Niemcy narody. Bo od tej samej chwili, kiedy Wschód objął płomień wojny, poczęły się one podnosić, chwytając za broń i stawiać do wspólnej walki. Z tą samą determinacją, jaka cechowała w bitwach narody radzieckie. Wkrótce finał tych gigantycznych zmagania wykażeł, że dzień 22 czerwca 1941 roku, dzień z którym złączyły wszystkie swoje nadzieje — stał się dla wszystkich ofiar hitlerowskich podbój zwiastunem wyzwolenia.



W Delwedrze został podpisany układ o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy pomiędzy Rzeczpospolitą Polską i Republiką Węgierską. Układ podpisali: premier Józef Cyrankiewicz, i premier Lajos Dinnyes.

Osiągnięcia naszego handlu zagranicznego Wywozimy węgiel, żywność i maszyny włókiennicze

WARSZAWA (PAP) Bilans naszego handlu zagranicznego w okresie bieżącego roku można ocenić bardzo pozytywnie. Wartość eksportu za pierwsze 5 miesięcy br. wyniosła ok. 180 mil. dolarów. Wzrost nasze-

go eksportu w ciągu roku wynosi 137,7%. W tym samym okresie pierwszych pięciu miesięcy wartość importu wyniosła ok. 282 mil. dolarów. Bilans handlu zagranicznego na maj kształtował się następująco: eksport osiągnął wartość 37 mil. dol. zaś import ok. 75 mil. dol. Rozpoczęto dostawy węgla do Francji w ramach 5-letniego kontraktu węglowego. W zakresie przemysłu przetwórczo-węglowego odbywa się regularny eksport gazu kokosowniczego do radzieckiej strefy Niemiec.

W eksporcie spożywczo-rolniczym w maju br. kontynuowaliśmy wywóz bekonów, jaj, cukru oraz drobiu na rynki zachodnio-europejskie. W ciągu maja wywieźliśmy pewną ilość maszyn włókienniczych polskiej produkcji do Finlandii, Turcji i Jugosławii.

Uwaga
Jutro w numerze „Słowa Polskiego“ zeldunek z etapu Warszawy — Olsztyn.

Kto to powiedział? Zbrodniarz wojenny, zasiadający niedawno przed sądem w Norymberdze za zbrodnie przeciwko ludzkości. Dziś tenże sam zbrodniarz daje świadectwo i poparcie amerykańskim politykom. Uczni całego świata potępiają przygotowania do wojny atomowej, a rząd „demokratycznej“ Ameryki przeczyna olbrzymie sumy na tę polowną broń. ONZ uznala reżim gen. Franco za faszystowski i zbrodniczy, a panowie z Waszyngtonu zapraszają hiszpańskiego dyktatora do współpracy. A Grecja? A Chiny? Przecież to są tereny zbrodniczej działalności amerykańskiego kapitalu, wywołującej protesty całego kulturalnego świata. W dawnej „kolebce wolności“ urodził się kapitalistyczny potwór, szagający wolnym narodem. Nie należy więc dziwić się, że Schacht daje „najwyższą ocenę“ politykom amerykańskim.

CZEŚCI PRAGNA ODGRUZOWYWAC WROCLAW
Grupa czechosłowackich b. więźniów politycznych zgłosiła chęć przyjazdu do Wrocławia, ażeby pracować przy odgruzowywaniu miasta. W liście, jaki nadszedł przed kilku dniami, piszą: „Czechosłowacja i Polska zawarły umowę o wzajemnej pomocy w najcięższych chwilach. Podczas ostatniej wojny Polska była znacznie więcej zniszczona, niż nasza ojczyzna... Zdecydowaliśmy się utworzyć brygadę pracowniczą, która za-

SZMERY ODRY
jeła się usunięciem rumowisk... Chcemy praktycznie zadokumentować nasze braterstwo z wami“.
Brawo, bracia czechy!
DYSPOZYCJE W WYNIKACH PRACY
Należyte wyszukanie naszy w rolnictwie staje się obecnie sprawą kapitalnej wagi. Roźumieja to wszyscy rolnicy. Dlatego wydaje się dziwne, że do stewu wiosennego zarząd majątku Butrymów zaozwał 15-tonną traktorami 250

ha gruntów — gdy w tym samym czasie 16 traktorów Zw. Samopomocy Chłopskiej zaozła bez mała dwa tysiące ha. Czyżby traktory z Butrymowa były „premierzone“?
SZCZAWNNO CZY SOLICE?
Czas najwyższy zdecydować się wreszcie, czy Wieniec Zdrój ma nazywać się Wieniec, czy Swieradów, a Solice czy Szczawnno. Tysiące kuracjuszy błądzą godzinami i kupują niewłaściwe bilety kolejowe, nie mogąc w żaden sposób trafić do swego miejsca przeznaczenia.

KOMITET Wykonawczy francuskiej partii radykalnej odbył przed kilku dniami w Paryżu tajne...

Czym należy wytłumaczyć to prze-mówienie? Polityka obniżki cen...

W całej Francji wybuchają strajki mające na celu uzyskanie podwyżki płac...

Ochrona pomników męczeństwa

WARSZAWA. — Ministerstwo Ziemi Odzyskanych zaleciło Rodowemu...

Olbrzymia eksplozja w Kairze

KAIR (AP) Olbrzymia eksplozja wstrząsnęła żydowską dzielnicą Kairu...

Z bliska

TOGLIATTI W PRADZE Palmiro Togliatti, przywódca włoskiej Partii Komunistycznej...

PIEKI I GROTEWOHL W BULGARI Do Sofii przybyli obaj przywódcy niemieckiej Partii Jedności Socjalistycznej...

PROWOKACJE GRECKIE Albańska agencja telegraficzna donosi, że w okresie od 2 do 14 br. od...

PO REFORMIE WALUTOWEJ Francuskie władze okupacyjne w Niemczech zatwierdziły czasowe zamknięcie granicy między swą strefą a Szwajcarią...

NOWY GUBERNATOR INDII Nowym gubernatorem Indii, na miejsce ustępującego lorda Mountbattena...

Nasz wkład w zwycięstwo

Wymowny głos Polski Ofiary w wojnie USA i W. Brytanii wynoszą 585.000 W samej Warszawie zginęło 700.000 ludzi

POD HASLEM planu Marshalla wstrzymano demontaż ciężkiego przemysłu w Zagłębiu Ruhry...

Podobnie jak po pierwszej wojnie światowej niemiecki militarystyczny podniósł głowę...

Jako najbliżsi sąsiedzi Niemiec i jako naród, który od pierwszego do ostatniego dnia wojny...

Dania karze suych kotów

SZTOKHOLM (PAP) W Kopenhadze rozpoczął się proces wielko-rzadzcy Danii z okresu okupacji hitlerowskiej...

Zatwierdzenie nowego gabinetu irańskiego

Radio teherańskie podało, że szach Iranu zatwierdził skład nowego gabinetu...

Olbrzymi pożar na wyspie św. Lucji

Agencja Reutersa donosi, że w Castriest — stolica wyspy Saint Lucja (Antyle Brytyjskie)...

Czechosłowacki min. sprawiedliwości udaje się do Warszawy

Agencja CTK donosi, że min. sprawiedliwości dr Aleksy Cepicka udaje się w poniedziałek do Warszawy...

Międzynarodowy kongres esperantystów

W Malmo (Szwecja) odbędzie się w dniach od 31 lipca do 7 sierpnia — 33 Międzynarodowy Kongres Esperantystów.

W ostatniej chwili...

Pod jakim tytułem „Moda i Życie praktyczne” porywająca powieść — Romany Dalborowej

nad 700 tys. ludzi, z czego w powstaniu około 250 tys. Niemcami we wszystkich działaniach wojennych...

Udział nasz był olbrzymi i tym cenniejsze doświadczenia nasze, wyniesione z tej wojny...

Proces Buchlera

Niemcy zamordowali w Polsce 4.841 księży oraz 521 zakonników i zakonnic

KRAKÓW (PAP) W dalszym ciągu procesu Bühlera Trybunał Narodowy przesłuchiwał świadków...

W więzieniach i obozach zakazano udziału umierającym i skazanym

Informowanie Watykanu o sytuacji w Polsce

Na pytanie prokuratorów Cyprjana i Sawickiego zniejmające do wyświeślenia sprawy informowania w czasie okupacji Watykanu o stosunkach...

Sąd na wniosek prokuratorów stwierdza, że według pamiętnika Franka z 19 grudnia 1940 r. stwierdził on na posiedzeniu rządu...

Polski Szczecin portem całej Słowiańszczyzny

(K-) Z wszelkimi wynalazkami, pomysłami i ulepszeniami w dziedzinie mechaniki kolejowej...

Nagrody za wynalazki dla kolejarzy

30 tys. zł — O. Umiński w Szczecinie za zawróć sygnałowa, 30 tys. zł J. Kozłowski i A. Lezuraj w Warszawie za tablicę kluczową...

nych Niemiec, podejmowane były tylko przez Stany Zjednoczone, W. Brytanię, Francję i Białorusi.

Głos Polski, wyrażony w ostatniej nocy złozonej Sojuszniczej Radzie Kontroli Niemiec jest jeszcze jednym dzwonem na alarm i nowym przypomnieniem...

J. R.

Gdy hitlerowcy udają katolika

„DZIENNIK POLSKI”, nawiązując do procesu Buehlera, snuje rozważania na temat stosunku Niemców do religii...

Gdyby ten nawrót do wiary był szczery, gdyby pochodził z głębokiego przekonania — nie mielibyśmy tu nic do powiedzenia...

920 tys. rzemieślników

„RZECZPOSPOLITA”, omawiając perspektywy rozwoju polskiego rzemiosła, przypomina założenia planu trzyletniego...

»Szmery Odry« przekroczyły plan elektryfikacji

W „Szmerech Odry” z dn. 20 bm. podaliśmy, że w roku bież. 376 tys. w Dolnym Śląsku otrzyma energię elektryczną...

Kres samochodowej swobody

WARSZAWA. Dla wszystkich samochodów służbowych, należących do urzędów państwowych, samorządowych, zakładów, przedsiębiorstw i instytucji państwowych...

Więsci z kraju

POLAK LAUREATEM KONKURSU MUZYCZNEGO Na Międzynarodowym Konkursie Muzycznym w Amsterdamie, piątą nagrodę w klasie skrzypiec otrzymał młody skrzypek Szwabie — Polak z pochodzenia, urodzony w Radomiu.

WAGON RESTAURACYJNY POLSKIEJ PRODUKCJI

Zjednoczenie taboru i sprzętu kolejowego wyprodukowało pierwszy wagon restauracyjny całkowicie polskiej konstrukcji wg. projektu inż. Franciszka Talerzy.

NOWA MARSZAŁKOWSKA POLAĆCZ ZOLIBÓRZ Z WARSZAWY

W Bluzie budowy Stolicy opracowany jest plan budowy Nowej Marszałkowskiej przez Ogrod Sasaki. Obecnie kończy się roboty ziemne na całej długości Nowej Marszałkowskiej, aż do waduku Zoliborskiego.

W ostatniej chwili...

Pod jakim tytułem „Moda i Życie praktyczne” porywająca powieść — Romany Dalborowej

W ostatniej chwili...

Pod jakim tytułem „Moda i Życie praktyczne” porywająca powieść — Romany Dalborowej

Pod jakim tytułem „Moda i Życie praktyczne” porywająca powieść — Romany Dalborowej

W wojnie zwycięża człowiek

Bankructwo awanturniczej strategii

KLESKA Niemiec w wojnie ze Związkiem Radzieckim rozwiała legendę o niezwyciężonej armii niemieckiej i jej niemyślną doktrynę wojskową. W wojnie tej zetknęły się nie tylko dwa odmiennie systemy polityczne, ale również ze sobą dwie odmiennie koncepcje prowadzenia wojny.

Strategia radziecka obalila woj-skowy autorytet Niemiec, rozwiała hypozę strachu przed armią niemiecką, dowiodła w praktyce swojej wyższości, słuszności założeń i wnie-sła poważny wkład w skarbnię sztuki strategicznej. Nastąpił zmierzch niemieckiej doktryny wojennej, wysoko cenionej w świecie, uważanej nigdyś za produkującą. Jakże więc są

podstawowe czynniki bankructwa

starej, niemieckiej strategii i zwycięstwa nowej radzieckiej? Kult militaryzmu tkwił i tkwi głęboko w narodzie niemieckim.

Nie było to wspaniałe tradycje, Rycerstwo zbrojne, krzyżactwo, prusactwo, stanowiły tylko drobne fragmenty bogatej genealogii prusko - niemieckiego militaryzmu.

Podstawę współczesnej wojennej doktryny Niemiec stanowią teoria

szalonej wojna w artylerii i środki techniczne jest trzykrotnie mniejsze niż w Polsce i Rumunii. Dzięki planowemu ustrojowi, gospodarka, w stosunkowo krótkim czasie była w stanie zapewnić przewagę materiałową w wojnie z tak uprzemysłowionym państwem, jakim były hitlerowskie Niemcy.

Strategia radziecka

oparła się o zwartą spójność narodów wchodzących w skład Związku, o jedynotliwość społeczeństwa i jego socjalistyczny patriotyzm. Oparła się wreszcie na najnowszych osiągnięciach nauki, na społeczeństwie i wspaniałych organizatorskich talentach wodzów armii ze Stalinem na czele.

Stalin wniósł wiele w skarbnię sztuki wojennej. Jego dziełem jest opracowanie zagadnienia czynników stałych, wpływających na los woj-

ny, zagadnienie: obrony aktywnej, praw kontrofensywy i ofensywy, współdziałania rodzajów broni i środków technicznych w warunkach współczesnej wojny, roli wielkich mas lotniczych, czołgów, artylerii — jako najpotężniejszego rodzaju broni.

Wspaniale została opracowana i zastosowana w praktyce taktyka manewrowania, taktyka jednoczesnego przełamania na kilku odcinkach, wzbraniająca nieprzyjacielowi przegrupowania odwodów, taktyka kolejnego przełamania na kilku odcinkach zmuszająca przeciwnika do straty czasu na manewrowanie, taktyka rolowania skrzydeł, zajęcia od tyłu, okrążenia i niszczenia wielkich zgrupowań nieprzyjaciela.

Decydującym czynnikiem - człowiek

Obecnie wyraźnie zarysowuje się w pewnych krajach — w szczególności w Stanach Zjednoczonych — odrodzenie elementów bankructwowej ideologii wojennej Niemiec. Kult wojny i militaryzmu, wojenna

fanfaronada i soldateska znalazły dzielnych kontynuatorów na zachodniej półkuli.

Balwochwalcze hymny dla nowej broni, przy jednoczesnym lekceważeniu znaczenia człowieka; barbarzyńskie okrucieństwa, dla których zagłada milionów cywilnej ludności jest igraszka, atutem w wojennej rozgrywce; niedoceniaenie swoich potencjalnych przeciwników; stałe pobrzekiwanie bronią, straszenie wojną — jako czynnik polityki — to stare odgrzebane z hitlerowskiego arsenału elementy bankructwowej awanturniczej strategii.

Pomimo wszystko decydującym czynnikiem w wojnie jest i pozostanie człowiek.

Obóz, który pragnie pokoju, ma za sobą obzrytą większość ludzkości — masy pracujące całego świata. Zjednoczone wspólne dążenia mi, stanowią one silę nie do zwyciężenia, stanowią najpewniejszą rekojmie bankructwa awanturniczej strategii.

Biernacki.

Piękno Dolnego Śląska w fotografii

Pierwsza Wystawa Fotografiki we Wrocławiu

Otwarcie pierwszej Wystawy Fotografiki we Wrocławiu w gmachu Ratusza, zorganizowanej przez

Wroc. Tow. Fotograficzne — jest momentem bardzo szczęśliwie zbiegającym się z okresem przygotowań miasta na przyjęcie zwiedzających Wrocław gości.

Wystawa otworzyła bowiem, grupując najciekawsze i najpiękniejsze fragmenty Wrocławia i Dolnego Śląska, dostrzeżone okiem artysty — podsuwa widzowi gotowy obraz, czy to zabytków, czy też życia miasta i ukazuje piękno czystości nie zauważone.

Po przemówieniu prof. Romera, prezydent miasta dokonał otwarcia wystawy przecieciem filmowej wstęgi. Prezydent, podkreślając rolę sztuki fotograficznej, do niedawna mało u nas docenianej, zwrócił się do świata nauki z prof. Buihakiem na

czcze z prośbą o dalszą pracę nad rozwojem fotografiki.

Dwie sale piastowskiego gmachu gromadzą 216 zdjęć fotograficznych. Jury konkursowe wybrało prace około 40-tu fotografów-artystów z Buihakiem na czele.

Wystawa obrazuje wszechstronnie przede wszystkim tematykę Wrocławia, z uwzględnieniem zabytków, architektonicznych fragmentów, ciekawych zakątków, odbudowy miasta itp. Nie porzyskając jednak na Wrocławiu sięga na Dolnośląską prowincję, ukazując widnowi Kłodko ko, Zieloną Górę, Chojnastę, Karpacz, Wałbrzych, Opole...

Wrocław nie byłby Wrocławem, gdyby również nie dał nam Warszawa. Rynek Starego Miasta w trzykrotnym ujęciu — wzrusza i gromadzi zwiedzających.

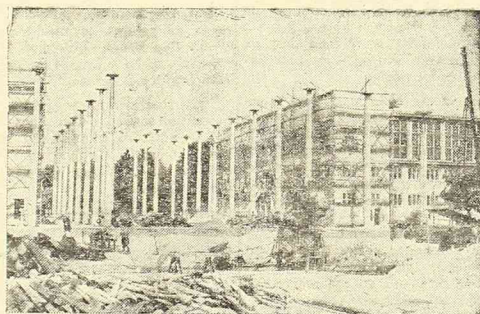
Cykl zdjęć z Wrocławia, rozpoczynający się od Katedry i ukazujący kilka jej fragmentów — ujawnia na wystawie piękno Ratusza w po szczególnych partiach i całości. Wrocław zakochany w Ratuszu i dumny z niego, uwydatnia jego piękno ze szczególną miłością. Uniwersytet Wrocławski również zniewala artystów Widok z wieży Uniwersytetu — to temat dwukrotnie podejmowany.

Odbudowa Wrocławia znalazła także swój wyraz. „Desenie odbudowy” są przesłanną partią czystości i belek. „Droga do odbudowy” — zdziwia zwiedzających: zresztą bowiem wygląda jak lawina, a jest zdjeciem wielkiej kurrawy, jaką wzniesiona zburzona mury.

Pokazano też piękno ulic i Odrę. Całość Wystawy daje najprawdopodobnie artystyczne wzniesienie. Opij jej nie wystarczy — trzeba samej mu pójść, zobaczyć i zachwycić się.

J. K.

PRZYGOTOWANIA DO WYSTAWY ZIEMI ODZYSKANYCH



Wjeście główne na teren Wystawy

Wśród czasopism

o Wrocławiu i kulturze na wsi

Po raz drugi po reportażu Franciszka Gila Szececin staje się tematem rozważań na specjalnych odcinkach repatriantów, dzięki instytucjom kulturalnym i kulturalnym, przeniesionym tu niejako żywym z Lwowa. Sugerując więc Wrocławowi — słusznie czy niesłusznie — z jednej strony historyczną pąkę wieków, z drugiej lwowską żywość i humor ulicy, przedsiębiorców i ruchliwość — przeciwiawia mu słońce Szczecin, miasto „pozbawione fi-

skali, wysuwając podobne tezy i w rezultacie dochodząc do rozbieżnych wniosków.

Tematem rozważań Kamińskiej jest czytelnictwo na wsi. Twierdzi ona, że „kultura ludowa polskiej wsi jest zabytkiem muzealnym i teatralnym rekwizytem” i że „parasitwo ludowe okazało się przeważnie krzywym zwierciadłem form i treści literatury niejako oficjalnej, naciągane”. Ale w rezultacie swoich twierdzeń dochodzi do wniosku, że zarówno literatura jarmarczna i stragowna jak również hagiograficzno-patriotyczna „służyła trwałości ustroju państwa”, choć co prawda ta druga była mniejszym złem.

W „Wsi” ta sama autorka — dowodzi: „powieści historyczne są ciągle bodźcem do poczynniejszych rodzajów literatury na wsi. Kostium historyczny niewątpliwie spełnia rolę i to, jak cudowność w literaturze hagiograficznej, która była przeciw elementarzem wsi. Cóż, można by czekać na chiopską Trylogię. „Jest po prostu”.

W „Kuznicy” i „Wsi” zabiera głos na ten sam temat Anna Kamińska. Te poprzednie sprzeczności są wy-

nikami przestarzałego grzechu nadsze publicystyki kulturalnej. Kamińska, wzorem wielu poprzedników, popełnia ten sam błąd: szuka rozwiązania problemu, który wprawdzie trzeba zawiązać. W „Kuznicy” domaga się nowej „branżowej” literatury chiopskiej, we „Wsi” woła o bibliotekę i bibliotekarza.

Fewień odstępek wsi polskich ciężar już niewątpliwie do takiego stać duma, iż dozna wchłonąć bibliotekę i podać jej wskazówkom rożnemu bibliotekarza. Na ogół jednak nie przestaje tam by nadal aktualną potrzebą przede wszystkim szkoły i nauczyciela, potrzeba zastrzyku cywilizacji — by mógł przyjąć za nim błogosławiony w skutkach zastrzyk kultury.

Dopóki bowiem uprzywilejowaną lekturą na wsi będzie ksiązka do na bożństwa : kalendarz rolniczy, pióro jest publicystyczny trud Kamińskiej i ożywiających jej dążeniami głosicieli pochodu kultury pod syzyfową

Żołnierze bez broni

Tyżdzień rok szkolny na Ziemiach Odzyskanych dobiega końca. We Wrocławiu kofezy się on już z dniem dzisiejszym; na całym obszarze Dolnego Śląska za kilka dni.

W procesie repolonizacyjnym, w wielkiej akcji upowszechniania kultury główne zadanie spoczywa na bezimiennej, jakże jeszcze nielicznej i zlekomputowanej armii nauczycieli. Nauczyciel polski na Ziemiach Odzyskanych miał do spełnienia ogromną rolę: gdy przyszedł tu przed trzema laty, szkoły były zdewastowane, za każdego węgla sładziły jego łroki ize czy niemieckie, dzieci trzeba było zbierać i przelonywać o konieczności nauki. Element, który zebrał się w izbie szkolej, pochodził z różnych stron Polski i świata, stał na różnym stopniu rozwoju umysłowego. Brak było jakiegokolwiek książki polskiej, nie mówiąc już o podręcznikach. Brak było opału w ziemi, brak kontaktu z władzami szkolnymi, brak programu nauczania. Trzeba było przełamywać niechęć i uprzedzenie, jedne dzieci uczyć niemal mówić po polsku, walczyć o innych z zepsuciem wojennym. Szakany na osamotnienie w swoich wysiłkach, na niskie zarobki, na brak jakiegokolwiek pomocy i poparcia — nauczyciel polski na Ziemiach Odzyskanych stał się prawdziwym symbolem powracającej na te tereny Ojczyzny. Należał do pokolenia powojennych silaczek.

Dziś wiele problemów należy już do przeszłości, wiele trudności i przeciwności usunięto. Nie znaczą to jednak końca walki, zaprzestania wysiłków. Kuratoria ciągle skarża na zbyt szupale kadry nauczycielskie, ciągle brak jeszcze odpowiedniej liczby podręczników i pomocy naukowych.

Za kilka miesięcy, gdy miną letnie wakacje, znowu w odnowionych izbach szkolnych różnych Kątoł, Kaławskó i Wieniów zbiorą się grama dy opalonych chłopów i dziewcząt. Znowu rozpocznie się mozolna praca nad wychowaniem pokolenia.

Za kilka dni najbardziej zasłużeni nauczyciele - pionierzy zostaną nagrodzeni za swój trud i bezimienną, cichą pracę przed władze szkolne i przedstawicielami administracji.

Nagrody należą im się także za nasze wsie i miasta, które dzięki ich wysiłkom i zapalowi zostały wydarte niemieczyń i przywrócone Polsce podczas drugiej, trzytletniej bitwy nad Odrą i Nysą.

Nasza Wystawa

SPÓLECZNO-OSWIATOWY PAVILON ROLNICZWA

Pawilon społeczno-oświatowy rolniczy obecnie całokształt zagadnień wiejskich Ziemi Odzyskanych oraz oświaty rolniczej. Mieści się on w dziale „B” Wystawy.

Obok pawilonu, w estetycznym otoczeniu zieleni, wzniesie się wysoka wieża drewnianej konstrukcji. W czasie Wystawy uwieńczą ją czerwono-zielone sztandary z godłem Samopomocy Chłopskiej na szczycie. Na placu otaczającym pawilon znajduje się w trakcie budowy wielki

basen, który wkrótce napelni się wodą, a nad jego brzegiem wzniesie się duża wieża obrzymiej wielkości rzeźby, wyobrażająca kobietę i męża czynne, dźwigających symbol współczesnego rolnika: model traktora, książkę i kłosa.

64 PUNKTY WYZYWIENIA ZBIOROWEGO

W czasie W.Z.O. czynne będą 64 punkty wyżywienia zbiorowego. Wydane będą trzy rodzaje obiadów: jednodaniowe w cenie 60 zł, 2 daninowe w cenie 80 złotych i 3 daninowe w cenie 130 złotych.

PIERWSZY POCIĄG

Z „WESOLYM MIASTECKIEM” Wczoraj przybył z Łodzi do Wrocławia pierwszy towarowy pociąg z „Wesolym miasteczkiem”. Państwowa Dyrekcja Przedsiębiorstw Widowskich na pierwszy ogień wysłała do Wrocławia ciężkie mechaniczno-motorowe urządzenia imprezowe, których montaż rozpoczęto na placu przyległym do części społeczno-gospodarczej Wystawy „B”. 50-ciu robotników pracowało wczoraj na Dworcu Głównym, wyładowując tramwajki elektryczne, „Bezki Śmiechu” rodzaj karuzeli gasienicowej, „Rakietę” — ponad 30 wagonikową kolejkę, która swą szybkością 120 km na godzinę zdystansuje pociągi późniejsze. Zawrotna karuzela wahadłowa „Krenolina”, karuzela „Diabelski Młyn”, „Fala” o kilkunastu wózkach — będą mieć na pewno stałych bywalców w czasie „100 dni Wrocławia”.

Na terenie Wesolego Miasteczka rozbije wkrótce swe namioty państwowy reprezentacyjny cyrk 4-ro masztowy, największy w Polsce. Przybędzie również kilka wesolych artystów oraz zespół rewiowy.

Wczasy

Od naszego Czytelnika p. Ludwika Dąbrowskiego, zam. we Wrocławiu, otrzymaliśmy list, który ze względu na jego aktualność zamieszczamy w skrócie:

„Sprawa mojego wyjazdu na wczasy wygląda tak: Chciałem z moim synem wyjechać na dwa tygodnie na wczasy do Zakopanego. Jestem członkiem Zw. Zaw., który ma dom wypoczynkowy w Zakopanem, pracuję w „Spolem”, które też ma tam domy, 15 maja, po załatwieniu wszystkich formalności papierkowych, idę do Zw. Zaw. złożyć podanie. Informuję mnie, że w lipiec podania przyjmują od 1 czerwca.

Poszedłem 31 maja ponownie, nie chciałem przyjąć, 1 czerwca poszedłem jeszcze raz, ale ponieważ ogólnie był kilometrowy, nie było zgłoszeń, 2 czerwca znowu poszedłem, dośrodek, bo o 7.30 był przed okienkiem. O godz. 8.30 do stałem się przed oblicze referenta, który oświadczył mi, że miejsce w Zakopanem już nie ma, ponieważ „wczasy”, tzn. 1 czerwca zostały one rozdzielone.

Godzę się z losem i wysyłam przez „Spolem” podanie, by ta instytucja przydzieliła mi pobyt w swym domu koło Zakopanego. W polowie czerwca otrzymuję odpowiedź odmowną. W Zw. Zaw. oświadcza mi ponownie, że obecnie nigdzie w górach nie ma miejsc. Nie pozostaje mi nic innego, jak z synem moczyć nogi w Odrze. A tyle się mówi o wczasach!

Akcja wczasowa jest naprawdę dużym osiągnięciem świata pracy, ale nie należy jej uściwiałoby zbytym biurokratyzmem. Pracownik, otrzymując urlop wypoczynkowy, powinien mieć zapewnioną przez swą związkę zawodową możliwość faktycznego korzystania z wczasów. Tuwicz

Notatnik wrocławski

Wszystkie budynki, podwórza, ogródki, ulice i place mają być doprowadzone do porządku i zupełnej czystości, tak pod względem sanitarnym jak i usuwania napisów niemieckich, szczególnie w kładach schodowych. Takie zarządzenie wydał Zarząd Miejski w „Tygodniu czystości” do podległych mu instytucji.

Nie wolno, pod rygorem konsekwencji karnych, wysyłać w listach za granicę banknotów. W wypadku stwierdzenia przemytu waluty w przesyłkach pocztowych, nadawca odąd będzie prokuratorowi.

Szkoly powszechno-ur. 3 i 14 uroczystość obchodzą będą dziś zakończone roku szkolnego.

Siwierżono liczne wypadki nadużyć przy zakupie tramwajowych biletów ulgowych. Chcąc tego uniknąć, dyrektor Z.K. przypomina wszystkim właścicielom przedsiębiorstw prywatnych, aby przy sporządzaniu wykazów pracowników nie umieszczali i nazwisk własnych, członków rodziny lub współwłaścicieli.

5000 zł. na Muzeum w Oświęcimiu złożyła młodzież Głównego i Liceum Społdzielczego w dniu imienin swego dyrektora dr. Wł. Bertyńskiego.

Rodzice chłopców, skierowanych na obory Polskiej YMCA w I turnusie, powinni zgłosić się przy ul. Kołłątaja 20 celem złożenia wznowionych oświadczeń. Wyjazd na I turnus nastąpi dn. 22 bm o godz. 20.

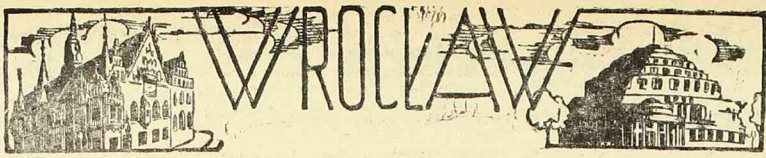
Wpisy do gimnazjum i liceum ogólnokształc. dla dziewcząt TUR na rok szkolny 1948/9 przyjmują się w dniach 24-26 bm w gmachu gimnazjum przy ul. Stalina 117.

Do dn. 30 czerwca będzie się odbywała rejestracja kart żywnościowych na mięso, w punktach rozdzielczych dla mięsa.

Konferencja referentów spraw kolebięcych odbyła się ostatnio w Zw. Zaw. Prac. Porozumiewalności i Telekomunikacyjnych. W uchwale tej, rozstrzygnięto podziękowanie m. in. posłankom czterech stronnictw demokratycznych za zrealizowanie wniosku o zmianę ustawy o macierzyństwie.

Zle działa informator na Dworcu Głównym, który mylnie informuje ja-

Korektor potrzebny natychmiast do Redakcji „Słowa Polskiego”



Święto morza - świętem Odry Morze i Odra - to praca i trud

Liga Morska pragnie wyrobić wśród naszego społeczeństwa jak najgłębsze zrozumienie dla spraw morza i Odry. Organizowane corocznie Dni Morza dały w 1945 r. ogólne nastawienie ku wybrzeżu, w 1946 r. - wysunęły na czoło problem Gdyni - Gdańska, w 1947 znaczenie Szczecina, a w roku bieżącym są poświęcone całemu wybrzeżu i aktywizacji dróg wodnych.

Morze i Odra - to nie tylko wczasy i plaża, ale ciężka i twarda praca. Te prace pokażą nam „Dni Morza” we Wrocławiu.

Program Święta od 23 do 29 czerwca dzieli się na 2 główne etapy: pierwszy to „Noc Świętojańska”, na strojowy wieczór nad brzegami Odry z tradycyjnym puszczaniem wianków. Drugi etap - to przejażdżki motorówkami na Odrze.

Noc Świętojańska 23 czerwca w Zagrodzie L.M. na Biskupinie wieczór legendy i baśni - przystroi Odrę w światła i wianki z kwieciami. Występy artystyczne, zabawa taneczna i ogniska żeglarskie drużyny harcerskiej - zakończą wieczór.

W dniach następnych przez odzyskiwanie w instytucjach i przejażdżki motorówkami po Odrze - będzie można zobaczyć wystawę prac konkursowych Kół Szkolnych L. M. w Państwowej Szkole Żegluga przy ul.

Siemińskiego 16. Ekspozycje nadesłane z 22 szkół, niektóre na bardzo wysokim poziomie (modelarstwo, gazetki ścienne, fotomontaże itp.) znajdą się później po selekcji na Wystawie Z.O.

27 czerwca w Zagrodzie L.M. na Biskupinie o godz. 19-ej odbędzie się pokaz jazdy na deskach za motorówkami. W popisie wezmą udział

Komisje porządkowe nakładają kary

Wiele niedomagań sanitarnoporzadkowych stwierdziła rejonowa komisja sanitarna, podczas pierwszej swej lustracji na odcinku obejmującym ulice: część Świdnickiej, Leszczyńskiego, Rynek - Ratusz, Sukkennice, Rynek Garmarskie. W komisji wzięli udział administrator rejonu, przedstawiciele społeczeństwa, lekarze i MO.

Na razie komisja tylko w bardzo rażących wypadkach nałożyła mandaty karne, zalecając równocześnie dozorców wzgl. zespołom lokatorskim usunięcie nie domagań. W przyszłości mandaty będą surowsze. Komisja w dalszym ciągu urzęduje.

Przypominamy, że przezywamy „Tydzień czystości”. Unikajmy więc mandatów i sami starajmy się o czystość i porządek w naszym mieście.

kursując na sternikach i motorzystach. Kurs urządzony przez L.M. wyszkolił kończących fachowców dla obsługi motorówek, jeżdżących po Odrze w czasie Dni Morza a następnie w okresie Wystawy.

Również 27 czerwca, na scenie budowanej na Odrze, zespół Zw. Zaw. Prac. Konfektynio-Odziałowy we Wrocławiu wystawi „Legendę Bałtyku” Nowowiejskiego.

29 czerwca, tj. w dniu głównych uroczystości w Szczecinie i na wybrzeżu, a u nas na Odrze - odbędzie się o godz. 16-tej na Stoczni Państw. Zacznie chrzest pierwszego statku pasażerskiego i spuszczenie na wodę 3-ech holowników. Defilada wszystkich statków i barek przez służbę Różanka (jedną z większych służb) na Osobowice - ukazuje nam piękny dorobek żegluga odrzańskiej i możliwości jej rozwoju. J. K.

Poborowi opuszczają miasto Szkoła życia - to służba w wojsku

Na placu przy Rku - Wrocław Miasto - zebrał się poborowi. Każdy z nich ma walizkę lub tłumoczek. Grono osób cywilnych odprowadza swoich synów, braci i narzeczonych. Orkiestra gra marsza, następuje wesoły. Poborowych czeka nowe - pełne wrażeń życie. Wróć z szerszym światopoglądem, przejdą na lepszą szkołę życia - służbę w wojsku.

Uważaj Ciszal! Major Lewiński - komendant Rku - będzie przemawiał. „Macie ten zaszczyt odbyć służbę w odrodzonym Wojsku Polskim. Za kilkanaście godzin zrzucicie te ubrania, przywdziecie mundury. Ufam, że nosić je będziecie z godnością i nie splamicie ich honoru. Pamiętajcie swoją służbę rzetelnie i z ufną patrycją w przyszłość. Polska Ludowa dba i roztacza opiekę nad swymi synami. Idźcie i służcie jej całym sercem i całą duszą, a gdy skończone służbę wojskową, stanie przy swoich warsztatach pracy i dźwigajcie kraj z ruin do nowej wspaniałej świetności. Czolem chłopcy!”

Potęny huragan oklasków i witałów na cześć Polskiej Ludowej i Wojska Polskiego zagrział po przemówieniu majora, Orkiestra zagrała „Jeszcze Polska nie zginęła”.

Następnie przy dźwiękach orkiestry poborowi udali się na dworzec.

Szczęście w nieszczęściu

(Dz.) Podczas prac na dachu dwu piętrowego budynku, poślizgnął się mąż Pawła Żurawie, lat 38, zam. przy ul. Kilińskiego 14. Poślizgnięcie spowodowało utratę równowagi i Żurawie spadł na ulicę. Na szczęście spadający nie odniósł żadnych poważniejszych obrażeń.

Spacerem po Wrocławiu

Niedzielne obserwacje

Niedziela najlepiej nadaje się na spacer po naszym mieście. Ma człowiek trochę więcej czasu i może spokojnie przypatrzeć się niedzielnemu rzeczy.

Zauważyłem np. podczas takiego niedzielnego spaceru, że mimo, iż odnawia się fronty budynków przy głównych ulicach miasta, to spora ich część, należąca do rozmaitych państwowych instytucji, nie wykazuje ani śladu remontu. Stoją nadal odrapane, poszarpane i straszne ludzi.

Zainteresowany bliżej tą sprawą, dowiedziałem się dlaczego tak jest. Oto instytucje te nie mają odpowiednich sum w budżecie i nawet gdyby siedziały na workach pieniędzy, nie wolno im grosza wydać, bo tego nie przewidziano. Powiadają, że gdy opracowywali budżet, nikt nie brał Wystawy na serio.

Utopił mi się w Odrze urzędnik - mówi dyrektor jednego przedsięwzięcia - i nie mogłem rodzinie udzielić wsparcia na pogrzeb, ponieważ w budżecie nie było przewidziane, że się utopi.

Jasnym wyjątkiem z tej reguły jest PPB przy ul. Świdnickiej, które - budując dla drugich - wreszcie spostrzegło, że jego własny

gmach też wymaga remontu i rozpoczęło go odbudowywać. Zmienia też powierczalność nasza Opera, którą rozpoczeli malować.

Szybko natomiast dewastują nasi wrocławianie piękne lipy i morwy przy ul. (zdaje mi się) Szybkiej, którą rozpoczeli malować.

Zauważyłem też, że firma „Postęp” w Rynku bynajmniej nie jest postępową. Bo jak można przyzbijać swój sztyd, nawet niezbyt ładny, na zabytkowym, gmachu i niszczyć mur.

Podczas tego niedzielnego spaceru rzuciło mi się jeszcze w oczy to, że mamy mało, a raczej prawie nie mamy zegarów. Wieżowe, albo nie obchodzą, albo tylko wybijają godziny, a te nad zakładami zegarmistrzowskimi - są tylko malowane. Nawet osobliwie odczułem ten brak, bo spóźniłem się ze spaceru do domu i miałem później odpowiednią rozmowę z moją lepszą połową. Tuw.

Chorzy ubezpieczeni

nie mają zamiarów turystycznych

Jeden z Czytelników żali się nam na dziwne praktyki wrocławskiej Ubezpieczalni Społecznej w zaopatrzeniu chorych w lekarstwa.

Jeśli ściśle są jego wywody, lekarze Ubezpieczalni kierują zwykle ubezpieczonych z receptami - do dwóch jej własnych aptek; jedna z nich mieści się w gmachu przy ul. Słowiańskiej, druga - w przeziwleję części miasta.

Że często zrozumiał, że w obu aptekach ścisł jest niebawyli i że oczekiwania w nich na zamówienie środka leczniczego trwa nierazko do dwóch godzin. Ponieważ trzynaście godzin odbywa się przeciętnie przygotowywanie lekarstw - chorzy ubezpieczeni ma więc dzień wypełniony meczącymi dojazdami, oczekiwaniem w kolejkach i innymi podobnymi „przyjemnościami”, powrotem do domu. Osiąga nawet parę godzin... nadliczbowych.

Nie jest to jednak wszystko. Bardzo często się zdarza, że po parogodzinnych „postojach” w aptekach Ubezpieczalni Społecznej, chorzy do-

wiadują się, iż przepisano lekarstwa nie ma. Otrzymują wtedy skierowanie recept do prywatnych aptek - i, zaczynają procedurę zdobywania środków leczniczych od nowa.

W licznych miastach Polski chory może za receptą lekarza Ubezpieczalni Społecznej otrzymać lekarstwo w każdej aptece. Dlaczego we Wrocławiu jest inaczej?

Taki stan rzeczy wywołuje niepotrzebne sarkania ludzi; przynajmniej - sarkania słuszne. Bo Wrocław jest przecież olbrzymim miastem. A chorzy najmniej nadają się do turystyki.

Cytryny jeszcze są

Większa ilość cytryn otrzymała Polska Centrala Handlowa przy ul. Kurkowej 14 i będzie je sprzedawać w dniach 22 i 23 czerwca instytucjom, które złożą pismo zapotrzebowania, podpisanie przez kierownictwo i radę zakładową. Cena cytryn wynosi 160 zł za kg brutto.

Nowe ofiary kąpielii w Odrze

(K-) Mimo licznych ostrzeżeń w prasie oraz patrolokowania brzegów Odry i Olawy przez funkcjonariuszy M. O. Komisariatu Rzecznego, wrocławianie nie stosują się do przepisów i ostrzeżeń, wskutek czego, wypadki utonięć zdarzają się coraz częściej.

W ciągu ostatnich dni do Komendy M. O. we Wrocławiu wpłynęły z Komisariatu Rzecznego M.O. meldunki o następujących śmiertelnych wypadkach podczas kąpiele:

12-letni Stanisław Gasiński, uczeń (Wrocław - Opatowice), utopił się w Odrze pod Opatowicami.

20-letni Roman Władysław Hardyński (ul. Warsz. Stalina 96 m. 6) student WSH, utopił się w Odrze.

28-letni Antoni Jaroszek (Otwarta Nr 12 m. 3), funkcjonariusz Miejskiej Zawodowej Straży Pożarnej, utopił się w rzecze Olawie, przy ul. Traugutta.

23-letni Józef Tatar utopił się w Odrze.

19-letni Edward Mańka, robotnik (Sulikowice Stare pow. Opole), utopił się w Odrze w pobliżu mostu Tumskiego.

W wszystkich wypadkach zwłoki zostały wydobyte przez M.O. Komisariatu Rzecznego lub Miejską Zawodową Straż Pożarną i oddane rodzinom.

UWAGA! Członkowie Cechu Krawieckiego we Wrocławiu

W dniu 22, 23, 24, 25, bm. wszyscy członkowie, wraz z pracownikami, wezmą udział w odgryzowaniu miasta. Zbiórka na Placu Wolności przed Bankiem Narodowym o godz. 19.

Dział porad PRAWNYCH

Stroskana matka. Wyjaśniamy, że jedynym punktem kontroli granicznej dla osób powracających z ZSRR, jest PUR w Białej Podlaskiej. Urząd ten nie posiada ewidencji osób powracających, natomiast prowadzi książkę poszukiwań, do której wpisuje dane personalne osób poszukiwanych oraz adresy nadane przez osoby poszukujące. Książka ta jest okazywana osobom powracającym z ZSRR. Według posiadanych informacji, repatriacja z ZSRR obecnie jest nadal w toku.

Czy była amnestia dla więźniów w dniu 9 maja 1948 r., nie jesteśmy w stanie w tej chwili odpowiedzieć, jednak informacji w tej sprawie, za równo jak o adresach powrotu osoby poszukiwanej, może Obywatel, czy też wydział konsularny ambasady R.P. w Moskwie, do którego list należy wysłać za pośrednictwem Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie.

A. P. Zapytuje Obywatel, czy amnestionowanych więźniów politycznych uważa się nadal za przestępców i czy osoby te mogą podpisywać oświadczenia o niekaralności.

Sprawa ta przedstawia się w ten sposób, że jeśli ktoś został zwolniony na mocy amnestii przed wszczęciem postępowania lub wydaniem wyroku skazującego, to za przestępce nie może być uważany. Natomiast oświadczenie o niekaralności podpisujące można tylko wówczas, jeśli dana osoba nie figuruje w rejestrze karnym.

Osoby, które korzystały z amnestii przed wszczęciem postępowania karnego lub przed wydaniem wyroku skazującego, do rejestrów nie są wliczane. Jeśli jednak amnestia na stąpiła po wydaniu wyroku, względnie po odbyciu części kary, to dana osoba figuruje w rejestrze karnym i nie może podpisywać oświadczenia o niekaralności.

Wykreślenie z rejestru karnego w wypadku zawieszenia następuje z urzędu, jeśli w ciągu trzech miesięcy po upływie okresu zawieszenia sąd nie zarządził wykonania kary i wówczas skazanie uważa się za nieległe. W wypadku zaś odbycia, darowania (amnestii) lub przedawnienia kary, można dopiero po upływie 10-ciu lat uzyskać zatarcie skazania na wniosek złożony do Sądu Okręgowego.

RADIO

ŚRODA, 23 czerwca
6.00 Sygnał, pobożka miodowa. 6.05 Gimn. por. 6.15 Dziennik por. 6.30 muz. 6.50 Program dnia. 7.00 Skróty wiad. dzienn. poran. 7.05 Muz. 8.20 „Dalekie lata” powieść. 8.35 Muz. 8.55 Inform. ogólnop. 9.00 Skrzynka PKK. 9.10 Lok. program dnia. 11.57 Sygnał i hejnel. 12.04 Dziennik dla. 12.25 Pieśni i arie. 12.45 Aud. dla. 13.00 „Można muz.”. 13.45 Muz. poważ. 14.30 „Noc świętojańska”. 14.50 Wiad. wrocł. 14.57 Inform. Radiol. 15.00 Inform. Polski Pd. 15.15 Aktualia z Katowic. 15.25 Muz. 15.45 Pieśni i duety. 16.00 Dziennik popoł. 16.30 Reclal skrypcy. 17.00 Aud. dla młodzieży. 17.15 Melodie operet. 17.50 Aud. rybacka. 18.10 Aud. słowno-muz. 18.30 Aud. dla wojska. 19.00 Humor na antenie. 19.10 Aud. dla świećcie. 19.30 „Emancypantki”. 19.45 Z życia W. Radzkiej. 20.15 Ciekawostki liter. 20.30 Aud. Chopina. 21.00 Dziennik wiecz. 22.00 Konc. Krakowski. Onk. P.B. 22.45 Konc. Zycy. 23.10 Muz. śm. 23.30 Program śr. Jutro. 23.30 Hymn.

Porzeczeki i czarne jagody
w każdej ilości po najniższych cenach zakupie „ŚLĄSKOWIN”
Wrocław, Kiełbaśnica 20/30 tel. 28-30.

OGŁOSZENIA DROBNE
HANDLOWE

SKLEP z mieszkaniem odstąpię. Właściciel: Miłkołaja Reja 28. 6172
ŁÓDZKIE elektryczną dużą, przy zamieniu sprzedam. Zgłoszenia: Wrocław, Krupnicza 18 pod „Wyjazd”. 6141
SPRZEDAM całkowicie urządzenie wytwórni lemoniady. Cena 200. Włochy koło Warszawy, Zymierskiego 24 - 1. Gronow. K 2079
OBIEKT przemysłowy (piekarnia mechaniczna), w Poznaniu, sprzedam. Poznań, Graniacza 9 m. 10. K 3477

owego, który wydał wyrok w pierwszej instancji lub w którego okręgu Sąd Grodzki wydał wyrok. Zarządzenie skazania powoduje wówczas wykreślenie z rejestru karnego i daje dopiero prawo do składania oświadczeń o niekaralności.

Odnosnie drugiego pytania, czy zaświadczenie wyższej instancji jest równoznaczne z zaświadczeniem pracy, wyjaśniamy, że zaświadczenie to nie mogą być identyfikowane i każde z nich uprawnia do innego rodzaju ulg, zależnie od konkretnego przypadku.

Z. J. Słub kościelny, zawarty w 1945 r., a więc przed wejściem w życie nowego prawa małżeńskiego (Dekret z dnia 25 września 1945 r. Dz. Ust. RP. nr 48 poz. 200 - obowiązuje od 1. 1. 1946 r.), posiada w obliczu prawa cywilnego pełną moc obowiązującą. Wskutek tego, przy rzekłej się małżonków, mogą być przez sąd zasądzone alimenty od jednego z małżonków na rzecz drugiego.

Dobrobyt na głodnych stepach

Człowiek ujarzmił naturę

W DRUGIEJ połowie zeszłego wieku sporządzono plan zbudowania zapory na rzece Syr - Darii i nawodnienie uzbeckich stepów. Dwu krotnie zabierano się do dzieła, lecz i za pierwszym i za drugim razem, przedsięwzięcia te nie doprowadziły do celu. Dopiero na rok przed pierwszą wojną światową ukończono budowę kanału, który mógł jednak budować zaledwie 35 tys. ha obrzyniego, 6 tys. ha liczącego stepu. W okresie międzywojennym rozszerzono sieć nawadniająca tak, że objęła pięć część stepu.

ZWYCIĘSKI PORZYW
Dzieło zupełnie ujarzmienia dzikiej rzeki Syr-Darii rozpoczęto w chwili wielkiego przełomu ostatniej wojny. W tym samym czasie, gdy bohaterki Stalingrad stawiały opór nie mieckiemu najeźdźcy, zapadło postanowienie zbudowania obrzyniego kanału na brzozy Syr-Darii, w miejscu, zwanym skłarami Farchada.

MADROŚĆ LUDU I NOWOCZESNA TECHNIKA
Zawzięta praca koło skłasy Farchada. Aby woda rzeki mogła zraszać step, położony o wiele wyżej, trzeba było ją sprowadzić za pomocą potężnych zapór. Nie można było jej budować na mulistym dnie rzeki. To też napiewy wyrobiono w skałach no we koryto i dopiero gdy woda popłynęła tak nowym, jak starym korytem, przystąpiono do zasypania daw nego łożyska, aby całą masę wody skierować w nowe.

Przez jakiś czas prace zdawała się beznadziejna, gdyż potężny prad rzeki unosił kamienie. Wtedy Uzbekcy zastosowali własny, dawno znany w ich ojczyźnie sposób. Zwolili ogromne drzewa, wazęły je w piramidy i ustawiali na rzece. Te piramidy zaskrzypiały kamieniami i stały się szkieletem tam, która dopiero teraz zaczęła rosnąć.

SŁUŻBA UJARZMIENIEJ RZEKI
Spiętrzona w nowym skalnym korycie woda rozprowadza się kanałami po stepie. W niedługim czasie Głodny Step da więcej zboża niż dawala go na carskich czasach cała ziemia rosyjska.

Ale nie na tym kończy się służba ujarzmienej rzeki. Część wody, wzniesionej dzięki zaporem na 32 m ponad poziom rzeki, została skierowana z powrotem do głównego łożyska, a obrzynieła ilość zdobytej w ten sposób energii pozwoliła na uruchomienie potężnej elektrowni. Ta elektrownia, wzniesiona u skłasy Farchada stanęła się sercem środkowej Azji. W tunie jej

SPRZEDAM nowy aparat parowy do wulkanizacji opon i deniek. Wycizura wulkanizacji opon i 3-letki, wycizura Czerwonej Armii 24 m. 7. K 3446
ODSTĄPIĘ wytwórnię wód gazowych i rozlewnię piwa z kompletnym urządzeniem. Wrocław, ul. Niemcewicza nr. 27. 6167
SPORTOWE! Koszulki do plik, nożnice, spodnie, spodnie bramkarckie, nakolanniki, niepiżczelniczki, ślipy i czepki pływ. Ubrania treningowe. Poleca: Szwalnia kostiumów sportowych. Łódź, ul. Studzienna 32. K 3448
BAR-KAWIARNIĘ dobrze prosperującą w centrum za zwrotem kosztów z powodu wyjazdu odstąpię. Zgłoszenia: Wrocław, Krupnicza 18 pod „Wyjazd”. K 3449
ALUMINIUM w proszku oraz WOSKÓW miedzkich każdą ilość kuminy. Oferty „MERKURY”, Kraków, Stradom 10, tel. 608-16. K 8389

Ob. Krawczyk - Wrocław. Fakt posiadania przed wyzwoleniem Ziemi Odzyskanych na terenie Wrocławia mebli, które podczas zdobywania miasta zostały spalone, nie daje żadnej podstawy do niesplacenia mebli obecnie przydzielonych. W tych samych warunkach znajdują się przedmioty obywateli z miast Polski centralnej, czy z wschodu, którzy stracili meble wskutek działań wojennych, a jednak za meble przydzielone w Wrocławiu spłacają w Urzędzie Likwidacyjnym ustaloną należność.

J. B. Słusznica obawia się Obywatel, że meble dokupione u znajomych, po spłaceniu mebli przydzielonych przez Urząd Likwidacyjny mogą być w czasie jakiejś kontroli przez ten Urząd zakwestionowane. Aby tego uniknąć, należy w wypadku kupna mebli już spłaconych - wziąć od sprzedawcy odpowiednie zaświadczenie, zaś w każdym wypadku, kiedy nabyte meble pominięciem nie były spłacone, należy niezwłocznie zgłosić je celom spłacenia w Urzędzie Likwidacyjnym.

Dobrobyt na głodnych stepach
Człowiek ujarzmił naturę
Wiświatel ludy Uzbekistanu zobowiąza do koźczenia odwiecznej legendy, piękniejszej, niż wszystkie baśnie.
J. Morawski.

Spółdzielnia Wydawnicza
»CZYTELNIK«
Delegatura we Wrocławiu
ogłasza
KONKURS
na stanowisko
lekarza zakładowego
Podania należy składać w Biurze Personalnym, Nowotki 13 do dnia 26 bm.
Warunki wg umowy. W 13
K 3478

Silnik »Mercedes«
170V nowy, poszuję pilnie. Zgłoszenia: Warszawa, Marszałkowska 113, sklep Chemiczny. K 3470

Poszukujemy
samodzielnego
księgowego
Zgłoszenia osobiste
WROCLAW
Sądowa 18 W.P.B.
K 3465

ODSTĄPIĘ sklep z mieszkaniem z powodu wyjazdu za zwrotem kosztów remontu, Wrocław, Dubois 8. 6168

WÓZKI dziecięce w wielkim wyborze pierwszorzędnych fabryk poleca „HAL-SZKA”, Wrocław, ul. Świerczewskiej nr. 30. 6131

ZGUBIŁ KRAWDZIEŻE
TECZKA Z DOKUMENTAMI I książkami handlowymi za 1947 firmy Irena Feinert i S-ka, Wrocław, ul. Zefrowskiego 60/5 (Daszyńskiego 21) zgłosiła w tramwaju Nr. 6 dnia 17 czerwca. 17-18. Łaskawy znalazca zechce zwrócić pod podany adresem za wynagrodzeniem. 6177
ZGUBIŁO kartę RKU - Wrocław na nazwisko - Kruszcowski Wiktor. 6169
ZGUBIŁO legitymację szkolną i kartę tramwajową - Kozłowski Jerzy - plae Słazicka 9/22. 6179
ZGUBIŁO kartę rejestracyjną RKU Częstochowa na nazwisko Waliński Tadeusz. 6152

SKRADZONO odcinek zameldowania zaświadczenia RKU Kraków, kartę rozpoznawczą na nazwisko Stryk Franciszek. 6068
ZGUBIŁO kartę repatriacyjną wydaną w Dziedziach na nazwisko Hausknecht Maria. K 3450
ZGUBIŁO legitymację służbową Energetyki, Legnica, na nazwisko Niżniński Jan. K 3454
ZGUBIŁO książkę wojskową RKU Świdnica na nazwisko Kaczkan Jan - Bielawa. K 3449

Książki nadesłane

Olej z kamienia

Pod tym tytułem „Olej, który idzie z kamienia” ukazała się rozprawa opulnaro - naukowa prof. Kazimierza Wiśniewskiego, wydana we Wrocławiu, w której autor rozstrząsa domniemane zagadnienie ropy naftowej i przemysłu naftowego.

Czytelnik na pewno nie pozajuje czasu strawionego nad tą książką. Za czerpnie z niej wielu wiadomości, o których mało kto wie, a których wydobycie na światło dzienne jest w pełnym tego słowa znaczeniu obywatelską zasługą. — Dowie się m. in.: że na ziemiach polskich czynione były pierwsze na świecie próby z naftą; że nazw rodak Łukasiewicz uzyskał

z ropy użyteczny destylat i wynalazł lampę naftową; że pierwsza lampa naftowa na świecie zabyła w szpitalu lwowskim dnia 31 lipca 1839 r.; że w Polsce dokonano pierwszych transakcji produktami świetlnymi otrzymanymi z ropy naftowej; że na ziemiach polskich powstała pierwsza rafineria ropy naftowej; że na ziemiach polskich powstała pierwsza na świecie spółka naftowa. W rozprawie znajdujemy nadto wiele innych przysiężnie wyłożonych informacji z zakresu techniki przemysłu naftowego, jego rozwoju i współczesnego stanu.

Książka ta powinna znaleźć się w ręku każdego.

ZJEDNOCZONE PAŃSTWOWE
FABRYKI KONFEKCYJNE
w Świebodzicach - Dolny Śląsk
zatrudnią natychmiast
1 starszego księgowego, 1-go księgowego-bilansistę
2 księgowych, 1 kalkulatora, 5-ciu rachmistrzów
do wydziału pracy i plac, 2maszynistki z długoletnią praktyką,
2-ch kierowników sklepów sprzedaży, 2 ekspedientki z długoletnią praktyką, 10 ekspedientek, 2 kasjerki, - 2 siły biurowe znające maszynę.
Podania wraz z życiorysem należy kierować do dyrekcji przy ul. Kolejowej 34 w Świebodzicach.
Mieszkanie zapewnione. K 3472

Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia R.P.
Sektja Techników Dentystycznych
we Wrocławiu
podaje do wiadomości zainteresowanym, że osoby, które wstąpiły do zawodu techniczno-dentystycznego w czasie wojny aż do 8. V. 1945 r. i zamierzają w tym zawodzie pozostać, winne zarejestrować się i przedłożyć dowody do dnia 31 lipca 1948 r.
Termin powyższy jest ostateczny
ZARZĄD
K 3478

Wojewódzki Wydział Zdrowia
zatrudni przy szczepieniach przeciwgruźliczych przeprowadzanych przez Duński Czerwoną Krzyż na terenie województwa: 3 lekarzy lub absolwentów medycyny, 6 pielęgniatek, kilka sil kancelaryjnych oraz 3 szoferów mechanicznych, pożądana znajomość języków: angielskiego lub niemieckiego. Wynagrodzenie b. dobre. Podanie z fotografią i odpisy dokumentów składać do Wojewódzkiego Wydziału Zdrowia, pokój Nr. 328 do dnia 26 czerwca br. K 3450

SAMOCHÓD

do 1 1/2 tony w pierwszorzędnym stanie
kupimy
„WŁÓKNOPOL” Walbrzych, plac 3-go Maja 3. K-3441

CZARNE JAGODY
Porzeczeki i wino
zakupuje po cenach rynkowych „WINOPORT” K-3419
Wrocław, Stalina 35, tel. 371

ZGUBIŁO dowód osobisty i odcinek zameldowania na nazwisko Tyńska Bronisława, Legnica. K 3456

ZGUBIŁO kartę rejestracyjną RKU wydaną w Sosnowcu na nazwisko Zieliński Nikodem - Olawa. 6171

WOLNE POSADY
POTRZEBNY fryzjer i fryzjerka. - Wrocław, ul. Wita Stwosza 3. 6160

CUKIERNIA, dobrego fachowca poszukuje Piekarnia - Cukiernia, Wrocław, Ładna 10. 6165

POMOCNICA domowa z referencjami, dobre warunki. Zgłoszenia Włocław 18/15. „Syntechmia”. 6178

LEKARSKIE
LECZNICA PŚOW, dużych zwierząt, szczepienie przeciw noszycy. Św. Wojciecha 116, ordynacja 8 - 19. K3192

LEKARZ dentysta stomatolog dr. med. E. Mikulicz z Lwowa, specjalista - leczeniu chorób dziąseł, zębów i jamy ustnej. Walbrzych, ul. Słowackiego Nr. tel. 834. K 3127

NAUKA
KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje: Lublin skr. pocz. 105. K 3351

RÓŻNE
SZNYTY, matryce, stemple, obróbka walowanie metali kolorowych wykonuje Wytwórnia Wyrobów Toczonych, Wrocław, Zmigrodzka 105. K 3420
SŁOWO POLSKIE Nr 170 Str. 5

Filateliści

mogą zamawiać znaczki pocztowe
Tour de Pologne

Z okazji VII Wyścigu kolarskiego Dookoła Polski — Tour de Pologne urządzony przez prasę Sp. Wyd. „Czytelnik” Poczta Polska wydała 3 znaczki o wartości zł 3.— zł 6.— i zł 15.— Znaczki te będą w sprzedaży w okresie wyścigu tj. od 22. VI do 4. VII br., oraz stemplowane okolicznościowo datownikami.

Dla celów filatelistycznych wydano specjalne karty, na których będą naklejone te znaczki, kasowane wszystkimi stemplami poczt., w których są etapy wyścigu.

Cena jednego kartonu lub koperty z odbiorem na miejscu zł 100.— z przesyłką pocztową listem poleconym zł 150.—, przy zamówieniu od 10 szt., cena kartonu lub koperty wynosi po zł 100.— za szt. plus rzeczywiste koszty przesyłki w wysokości zł 100.—. Zamówienia należy nadsyłać pod adresem: „Czytelnik” Warszawa, Daszyńskiego 16, Komitet Organizacyjny Tour de Pologne z jednoczesnym wpłaceniem pieniędzy na konto PKO Nr 1—7561. Kartony i koperty będą wydawane od 5 lipca tj. po zakończeniu wyścigu.

Z boisk i ringów

Dania ostrzega piłkarzy polskich przed lekceważeniem umiejętności jej reprezentantów, bijąc Finlandię 3:0. 120.000 widzów było w Pradze na wielkim zlocie Sokola.

Kucharski i Moichrzewski piszą ciekawe artykuły w tygodniku „Sport i wczasy”.

29.370 biegnie Złotopek na 10.000 metrów. Czech może już zyskować miejsce wśród swoich nagród na złoty medal olimpijski.

WEZ w pełnym składzie zagra w czwartek przeciw Wołności (Kowary). Wygra wysoko, bo zbiera punkty potrzebne dla awansowania do kl. A.

Burza przed IKS i Pafawagiem prowadzi w nieoficjalnej tabelce „Słowa Polskiego”. Redakcja oblicza punkty zdobyte jedynie w meczach z drużynami wrocławskimi.

Alszer jest królem strzelców ligowych. Zdobył dla Ruchu 12 bramek potrzebnych do zdobycia mistrzostwa Polski.

Murzyn zrobił swoje. Oburzający wypadek nie wpuszczenia na stadion reprezentanta Polski opisuje tygodnik sport. Dytko po prostu nie miał pieniędzy na kupno biletu na mecz Praga — Śląsk. Ten sam „działacz” z kasy biletowej na pewno najczęściej mówił w Dytkę wtedy, kiedy piłkarz ten robił „kask”. Wstyd

ŻYCIE Sportowe

Uważajmy na numery:

22, 56, 61 i 62

Podajemy dziś ostateczną listę kolarzy startujących w Tour de Pologne. Na skutek uzupełnienia danych odnoszących się do niektórych zgłoszonych w ostatnich dniach przed startem zawodników podajemy numery od 47 do 62. Dalsze numery otrzymali zawodnicy węgierscy.

Przypominamy, że kolarze reprezentujący Ziemię Zachodnią noszą następujące Nr.:

- 56. Terlikowski Henryk
- 61. Wesolowski Tadeusz
- 62. Konopczyński Kazimierz
- 22. Migoś Edmund

IKS Wrocław
Ścieś Wrocław
Odra Szczecin
ZZK Gorzów.

Tour de Pologne rozpoczęty

Dziś sprzed Delegatury „Czytelnika” w Warszawie wyruszyli o 10-tej najlepsi kolarze amatorscy Europy, do Wyścigu Dookoła Polski.

Jak już podawaliśmy, protektorat nad „Tour de Pologne” objął Prezydent RP, Bolesław Bierut, a starterem Honorowym, który da znak do rozpoczęcia pierwszego etapu Warszawa — Olsztyn, jest min. Obrony Narodowej gen. Spychalski.

Od jutra na łamach „Słowa Polskiego” będziemy drukowali codziennie reportaż z przebiegu wyścigu i dokładne wyniki z każdego etapu.

Korespondentami naszymi będą przez cały czas trwania „Tour de Pologne” najlepsi dziennikarze sportowi pism „Czytelnikowskich” i nast. specjalni: wysłannicy.

Liczne nagrody ofiarowane przez społeczeństwo dolnośląskie dla uczestników tego wielkiego „maratonu kolarskiego”, wystawione zostaną w oknie księgarni „Czytelnika” przy ul. Nowotki 13.

DRUŻYNA ZZK WARSZAWA

- 47. Królikowski Wacław
- 48. Moczulski Mieczysław
- 49. Sobczak Jan

DRUŻYNA „RUCH” CHORZÓW

- 50. Glinka Mieczysław
- 51. Paprocki Walerian

ZGŁOSZENIA INDYWIDUALNE

- 52. Łoza Tadeusz (LKT Lublin)
- 53. Tuora (LKT Lublin)
- 54. Schmidt Edmund („Brdą” Bydgoszcz)

- 55. Kruk Władysław (KTK Kraków)

- 56. Terlikowski Henryk (IKS Wrocław)

- 57. Lipiński Jerzy (OMTUR Okęcie Warszawa)

- 58. Ritter Marian („Brdą” Bydgoszcz)

- 59. Rogalski („Brdą” Bydgoszcz)

- 60. Łazarczyk Bolesław KS „Victoria” Częstochowa)

- 61. Wesolowski Tadeusz (IKS Ścieś Wrocław)

- 62. Konopczyński Kazimierz („Odra” Szczecin).

Burza — IKS

Najpełniej równe szanse obu drużyn

Jutro rozstrzygnie się zagadka: ligi, i że z Radomiakiem, Ostrowia i Gwardią ze Szczecina potrafi nawiązać równą walkę.

Tymczasem w obozie Burzy jest nastrój równie bojowy jak w IKS-ie. Burza też oblicza swoje szanse w walkach z mistrzami innych okręgów i nie ma zamiaru ustąpić IKS-owi praw do rozgrywek decydujących o awansie.

Burza jest drużyną trochę może lepszą technicznie i równie bojową. Ma dobry atak, niezłą obronę i niezawodnego Krzyka w bramce. Dlatego w meczu jutrzejszym będzie ona miała tyle samo szans na zwycięstwo co i leader tabelki.

To wyrównanie stawki czołowej jest największym sukcesem piłkarstwa dolnośląskiego. Takie czołówki jak: Burza, — IKS, Polonia, Pafawag, OM TUR (Jelenia Góra), Len (Walbrzych) WUZ i kilka innych zespołów prowincjonalnych może naszym okręgowi pozazdrościć wiele „OZPN-ów” z województw centralnych.

Na tej właśnie podstawie opieraliśmy swoje twierdzenie o krzywdzie, jaką była bezprawnie decyzja dopuszczenia do rozgrywek o wejście do ligi wicemistrza Górnego Śląska, a nie danie równych praw wicemistrzowi naszego okręgu, mającego najwięcej po Górnym Śląsku dobrych klubów piłkarskich.

Bez względu na to, kto wygra mecz jutrzejszy będziemy się z tego, że oglądaliśmy mecz, dwóch zespołów, które są rzeczywiście najlepszymi.

Dojazd tramwajem nr 7 do ostatniego przystanku na Krzykach. Od przystanku tramwajowego będą kursowały autobusy od godz. 14-ej.

W raźnie biorą udział liczni zawodnicy zagraniczni.

Dojazd tramwajem nr 7 do ostatniego przystanku na Krzykach. Od przystanku tramwajowego będą kursowały autobusy od godz. 14-ej.

— Nie wiem — odpowiedział twardym głosem milioner. — Ja nie odczułem dobroczynnych skutków tej pożyczki.

— Nie wiem — odpowiedział twardym głosem milioner. — Ja nie odczułem dobroczynnych skutków tej pożyczki.

Mr. Watson spojrzął na rozmówcę z nagłym zainteresowaniem.

— Czyżby zakłady pańskie pominięte zostały w planie dostaw dla Grecji? — zapytał z lekkim wahaniem w głosie.

— Nie znam planu dostaw. Wiem tyle tylko, że żadne zamówienia nie wpłynęły do mnie z tego tytułu.

— To niemożliwe! — mr. Watson przejął się w tył wymownym gestem oburzenia. — To jakieś skandaliczne przeoczenie! No, ale to da się jeszcze naprawić. Na szczęście, nie cała suma pożyczki została już wydatkowana. Co pan może dostarczyć Grecji, Mr. Wood?

Milioner zmarszczył brwi, jakby namyślając się nad czymś głęboko.

— Hmm... zna pan możliwości produkcyjne moich zakładów — są niemal nieograniczone. Myślę jednak, że dla Grecji najodpowiedniejsze byłyby... lakiery.

— Lakiery?!

— Tak, lakiery do karoserii samochodowych. Mam na składzie kilkadziesiąt tysięcy ton czerwonego lakieru, który u nas... wyszedł od pewnego czasu z mody.

Mr. Watson skrzywił się z zakłopotaniem.

— Stan motoryzacji w Grecji jest tak niski, że...
— Jeżeli pan sądzi, że Grecja nie odczuwa braku lakierów samochodowych... — milioner poruszył się w fotelu, jakby zamierzając powstać, — to rzeczywiście nasza rozmowa staje się beczelowa.

— Ależ nie, Mr. Wood, nie podobnego! Sądzę, że jeżeli Grecja nie potrzebuje lakierów do samochodów, to może użyć ich do... do... no, do czegośkolwiek innego! Lakiery stanowią niewątpliwie bardzo cenny produkt!

— Niewątpliwie.



ALBERT EINSTEIN
I MARY PICFORD

SŁAWNY fizyk niemiecki, Einstein, po wyemigracji z Niemiec wyjechał do Stanów Zjednoczonych. Podczas pobytu w Hollywood zamieszkał w domu znakomitej artystki filmowej Mary Picford. Zachwycony jej wdziękami i urodą, znacznie mniej kompetentny w sztuce filmowej niż w fizyce, Einstein spytał raz swego sąsiada: kim jest właściwie ta urodzawa Picford.
Gdy artystka dowiedziała się o tym, była zdumiona. Dala też temu wyraz w następującym spostrzeżeniu:

— Dziwną są ci ministrowie niemieccy! Poza swoją polityką niczego na świecie nie widzą...

ZATOPIONE OBSZARY HOLLANDII ODWODNIONE

JEDNA z największych zbrodni, jakich Niemcy dopuścili się w czasie wojny w Holandii, było zatopienie przez nich: wyspy Walcheren i 200 tysięcy ha osuszonego wybrzeża morskiego. Obszary te zostały wydarte morzu długoletnim wysiłkiem pracowitego narodu holenderskiego.

Obecnie oba te obszary są już odwodnione. Holendrzy odbudowali zniszczone groble, osuszili pola i znów obsiali je tulipanami i zbożem.

GŁOSNI RYBACY — ZUPEŁNYMI SŁĘPACAMI

W WIOSCE Cargese na Korsyce zamieszkuje dwaj głosi w okolicy rybacy. Znamy są oni z tego, że wracają zwykle z morza z bardzo obfitymi połowami. Obydają są zupełnymi ślepacami. Umieją jednak doskonale posługiwać się kompasem i wykazują na morzu tak niezwykłą orientację, że ich diagnoza, ustalając miejsca wodrodków ławicy ryb, bywa bardzo rzadko zawodna. Kuter, który służy ich wyprawom przyrządza do brzożów z tysiącami kił lozoboczych.

NIEMECKA MŁODZIEŻ WSTYDZI SIĘ OJCÓW

W AKCJI odwetowej Niemcy w czerwcu 1944 roku zniszczyli doszczętnie francuską osadę Oradour, położoną nad rzeką Glane, w mordowawcy uprzednio jej mieszkańców wraz z kobietami i dziećmi. Młodzież niemiecka wyraża obecnie gotowość odbudowania Oradour'u, by jego zgłoszona nie przypominała Francuzom zbrodni sąsiadów z Renu.

Francuzi — jak należało się spodziewać — ofertę odrzucili, słusznie uznając, że skutków bestialstwa celnymi odbudować nie można.

BOLESŁAW KARPINSKI

24)

Dziewczyna i atom

Na balu Admiralicji major Billington asystuje Jenny Wood chcąc dowiedzieć się bliższych wiadomości o wynalazku Inz. Scotta. W tym samym czasie ojelec jej, znany potentat finansowy USA rozpoczyna rozmowę z Samuelem Watsonem, urzędnikiem Sekretariatu Spraw Zagranicznych.

— Tak jest, Mr. Wood! Wiemy o tym i dlatego właśnie dążymy do opanowania rynków światowych. Plan ministra Marshalla...

— Nie mam zaufania do ministra Marshalla!

— Ależ Mr. Wood! Plan ministra Marshalla otwiera przed nami nieograniczone możliwości! W konsekwencji tego planu, gospodarka krajów europejskich zostanie uporządkowana naszym potrzebom, rynki europejskie staną przed nami otworem, krzyż, o którym pan wspominał, będzie radykalnie zażegnany!

— Nie mam zaufania do ministra Marshalla! — powtórzył uparcie Mr. Wood. — Pożyczka, udzielona Grecji, miała być jednocześnie zastrzykiem, ożywającym nasze życie gospodarcze. Obiecywano nam z niej nie tylko polityczne korzyści! I co się stało? — zrobił zawiedziony ruch ręką.

— Jak to, co się stało? Przecież cała suma pożyczki pozostała w kraju? Grecja zakupiła za nią wyroby naszego przemysłu wojennego, hutniczego itp. Przypna pan, że chociaż pożyczkę udzielono przede wszystkim ze względów natury politycznej, to jednak posiadała ona również dotądnie znaczenie dla naszego życia gospodarczego.

— Nie wiem — odpowiedział twardym głosem milioner. — Ja nie odczułem dobroczynnych skutków tej pożyczki.

— Nie wiem — odpowiedział twardym głosem milioner. — Ja nie odczułem dobroczynnych skutków tej pożyczki.

Mr. Watson spojrzął na rozmówcę z nagłym zainteresowaniem.

— Czyżby zakłady pańskie pominięte zostały w planie dostaw dla Grecji? — zapytał z lekkim wahaniem w głosie.

— Nie znam planu dostaw. Wiem tyle tylko, że żadne zamówienia nie wpłynęły do mnie z tego tytułu.

— To niemożliwe! — mr. Watson przejął się w tył wymownym gestem oburzenia. — To jakieś skandaliczne przeoczenie! No, ale to da się jeszcze naprawić. Na szczęście, nie cała suma pożyczki została już wydatkowana. Co pan może dostarczyć Grecji, Mr. Wood?

Milioner zmarszczył brwi, jakby namyślając się nad czymś głęboko.

— Hmm... zna pan możliwości produkcyjne moich zakładów — są niemal nieograniczone. Myślę jednak, że dla Grecji najodpowiedniejsze byłyby... lakiery.

— Lakiery?!

— Tak, lakiery do karoserii samochodowych. Mam na składzie kilkadziesiąt tysięcy ton czerwonego lakieru, który u nas... wyszedł od pewnego czasu z mody.

Mr. Watson skrzywił się z zakłopotaniem.

— Stan motoryzacji w Grecji jest tak niski, że...
— Jeżeli pan sądzi, że Grecja nie odczuwa braku lakierów samochodowych... — milioner poruszył się w fotelu, jakby zamierzając powstać, — to rzeczywiście nasza rozmowa staje się beczelowa.

— Ależ nie, Mr. Wood, nie podobnego! Sądzę, że jeżeli Grecja nie potrzebuje lakierów do samochodów, to może użyć ich do... do... no, do czegośkolwiek innego! Lakiery stanowią niewątpliwie bardzo cenny produkt!

— Niewątpliwie.